***

Podświadome pragnienie- poznać samego siebie
Skrywane marzenie, a może też lęk.
Zmierzasz wciąż do zmiany, masz na wszystko lek…
Lekarstwo na pesymizm- niewynalezione,
zrozumienie świata- wciąż ograniczone.

Lecz czemu nie próbować? - Niczego nie stracisz!
-Goniąc za rozumem, siebie nie wzbogacisz…
Tak. Wypłyniesz na głębię, sięgniesz Nieba bramy,
lecz powrócisz na Ziemię-pozostaniesz małym!
Życie? To zbyt trudne. Dla wielu krzywdzące,
zagmatwane, zdradliwe- aż w końcu- męczące.
A co z jego pięknem? Tego już nie pojmiesz.
-Kto by się w to bawił? Nie masz czasu. Biegniesz.
Odczuwasz pragnienie? Czy czujesz się inny?
Wyjątkowy, prawdziwy lub po prostu… dziwny?
Bo marzenia dziecinne nadal niespełnione,
przenikają myśli, zawracają głowę:
Na klucz zamknąć pokój, usiąść po turecku
zagłębić się w siebie, dać pomyśleć sercu!
Wciąż tylko pytania na darmo zadane.
Odpowiedzi na nie- niewypowiedziane.
Niech sobie je trzyma w tajemnicy wielkiej;
Sam wymyślił, ułożył, przykrył czasu wiekiem.
Uwięził, jak mówi, w szczęśliwej krainie,
czekają na odkrycie - w nieznanej godzinie.
Sens życia człowieka- znane już pojęcie,
na jego znaczenie- rzucono zaklęcie.
Może tu zwyczajnie, klasycznie ujęte
lecz zadziwiające, bo nieodgadnięte.
Szukasz odpowiedzi? Nie zadawaj pytań!
Żyj, jak umiesz, pięknie- każdą chwilę chwytaj.
I na cud nie czekaj. Po prostu oddychaj-
Bóg dał ci powietrze, więc je wykorzystaj!

Aneta